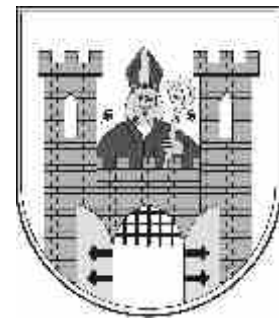


W WŁADOMOŚCI Z RATUSZA



Nr 160 29 kwietnia 2011 r.

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1733-7755

SOLEC KUJAWSKI 1325 - 2011

686. ROCZNICA NADANIA PRAW MIEJSKICH

VI SESJA RADY MIEJSKIEJ

Pod znakiem sprawozdań

Do pierwotnie zaplanowanego porządku obrad VI sesji rady miejskiej, który zamieściliśmy w poprzednim numerze, już na sesji burmistrz zaproponował wprowadzenie trzech nowych punktów. Jeden dotyczył zmiany budżetu na 2011 r. Uzasadniając taką potrzebę burmistrz poinformował radnych, iż proponowana zmiana umożliwi ubieganie się gminie o dotacje w ramach Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych. Konsekwencją podjętej uchwały zmieniającej budżet była druga uchwała zmiana prognozy finansowej gminy na lata 2011 - 2034. Trzecia zaproponowana zmiana dotyczyła przedstawienia przez burmistrza sprawozdania merytoryczno finansowego z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za miniony rok. Pozostałe sprawy rozpatrywane przez radę obejmowały między innymi następujące zagadnienia: ustalenia wysokości bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego, emisji obligacji komunalnych, uchylecia uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

INTERPELACJE

W ramach interpelacji radni pytali czy gmina zaplanowała modernizację budynku szkoły przy ul. Kościuszki po przeprowadzce Zespołu Szkół do nowego obiektu przy ul. Tartacznej przed wprowadzeniem się tam szkoły muzycznej (Mariusz Zamorowski); na jakim etapie są prace przygotowawcze do przeprawy promowej, o podwójny krawężnik przy ul. Bydgoskiej, przepalone lampy

oświetlenia ulicznego i punktowego oświetlającego kościół Św. Stanisława, o możliwość całorocznego oflagowania budynku urzędu (Michał Kuligowski); o brak oświetlenia na Osiedlu Leśnym szczególnie tam, gdzie nie ma utwardzonych nawierzchni ulic, możliwość wykonania połączenia ul. Robotniczej ze ścieżką rowerową umożliwiające przejechanie lub przeprowadzenie roweru oraz sprawdzenie oznakowania ścieżek (Alicja Żaguń); jakie są procedury zgłaszania awarii oświetlenia ulicznego (Lucjan Jelita Rydel).

- Zleciliśmy wykonanie koncepcji przystosowania budynku przy ul. Kościuszki

Dokończenie na str. 3

Majowe święta

Początek maja to czas, na który przypadają Święto Pracy, Dzień Flagi Narodowej, święto uchwalenia Konstytucji 3 Maja, rocznica zakończenia II wojny światowej oraz święto patrona naszego miasta Św. Stanisława. Burmistrz zwraca się więc z prośbą o oflagowanie budynków. Budynki publiczne będą flagowane od 29 kwietnia (od godz. 8.00) do 9 maja (do godz. 8.00). Wszystkich mieszkańców zapraszamy natomiast do udziału w zaplanowanych na te dni uroczystościach.

Dokończenie na str. 3



14 maja od 12.00

- występy artystyczne
- gry i zabawy
- zmagania sportowe na Orliku
- zwiedzanie szkoły

**Piknik rodzinny na Osiedlu Toruńskim
ul. Tartaczna 25 (na terenie szkoły)**

Wszystkim członkom Ochotniczej Straży Pożarnej w Solcu Kujawskim z okazji święta patrona strażaków - Św. Floriana składamy najserdeczniejsze życzenia. To wielki zaszczyt i jednocześnie odpowiedzialność służyć lokalnej społeczności niosąc pomoc w wielu trudnych sytuacjach.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

BURMISTRZ

Tydzień Kultury Języka

Jak wiadomo, o polszczyznę należy dbać nie tylko przez kilka dni w roku, ale przez całe życie. Celem *Tygodnia Kultury Języka* w Szkole Podstawowej nr 4 było przede wszystkim wzbudzenie ciekawości dzieci sprawami poprawności językowej, ale także inspirowanie do poznawania literatury, zgłębiania świata baśni, zapoznawania się ze światem mitów Greków i Rzymian, a także podejmowania samodzielnych prób literackich. Ważne jest, aby po cyklu konkursów i lekcji kulturalnojęzykowych chociaż część dzieci zastanawiała się, jak należy mówić. Na przykład nad tym, że forma przyszłym jest błędna (popr: **przyszedłem**), należy **włączyć**, a nie włączać telewizor lub że zwracamy się „**proszę pani**”, a nie „proszę panią” do swojej nauczycielki.

Z okazji święta języka polskiego uczniowie pisali opowiadania fantastyczne, czwartoklasiści brali udział w konkursie wiedzy o baśniach. Uczniowie ci okazali się baśniowymi ekspertami z zakresu utworów H. Ch. Andersena i braci Grimmów niezwykle trudno było wskazać zwycięzców. Z kolei uczniowie piątych klas zmagali się z trudnym testem mitologicznym. Dla chętnych odbył się również Turniej Łgarzy, natomiast wszyscy uczniowie klas 4-6 napisali konkursowe Dyktando o Złote Pióro Dyrektora. Ponadto reprezentacje klas uczestniczyły w teleturnieju związanym z kulturą języka. Po zaciętej dogrywce między klasami 4c, 5c a 6b, zwyciężyli piątoklasiści.

Podsumowanie Tygodnia Kultury Języka odbyło się 15 kwietnia na apelu.

Spośród uczestników dyktanda wcześniej wyłoniono trzynastu finalistów, którzy byli ortograficznie idealni, a popełnili tylko kilka błędów interpunkcyjnych. Podczas apelu napisali krótki, ale najeżony ortograficznymi zasadzkami, tekst. W końcu wyłoniono zwycięzców, po czym wręczono dyplomy i nagrody książkowe.



Konkursy, jak co roku, organizowali poloniści. A oto laureaci tegorocznej edycji **Tygodnia Kultury Języka**:

Teleturniej polonistyczny: 1. klasa 5c 21 pkt. (Julia Widuto, Julia Kubicka, Julek Noskowiak), 2. klasa 4c 20 pkt., 3. klasa 6b - 18 pkt.

Dyktando o Złote Pióro Dyrektora: 1. Jakub Olesiński Mistrz Ortografii, 2. Kamil Zboracki, 3. nie przyznano.

Konkurs „W Świecie Baśni” (dla czwartoklasistów): 1. Zuzia Czarnecka, 1. Kamil Zboracki (ex aequo), 3. Natalia Kozłowska.

Konkurs Mitologiczny (dla klas piątych): 1. Franek Domanowski, 2. Ania Ryduchowska, 3. Zuza Lewandowska, 3. Julek Noskowiak 5c (ex aequo).

Konkurs literacki na opowiadanie

fantastyczne: 1. Joanna Kowszewicz, 2. Natalia Słomkowska, 3. Dominik Maćkowiak.

Turniej Łgarzy: 1. Paulina Florczak, 2. Jury nie przyznało, 3. Ola Cymerman.

Konkurs literacki gazetki szkolnej „**Moje najlepsze Boże Narodzenie**” (ogłoszony w grudniu): 1. Martyna Filipiak, 2. Zuzia Czarnecka, 3. Natalia Słomkowska, Wyróżnienie: Paweł Polzin.

Błażej Kaczan

Dyżury aptek

Do 1 maja - „Pod Lwem”
(ul. Leśna 2)

2 - 8 maja - „Medyczna”
(ul. Leśna 2a)

9 - 15 maja - „Pod Orłem”
(ul. 23 Stycznia 12)

Znakowanie rowerów

Swoje rowery możemy oznakować w komisariacie policji przy ul. Toruńskiej w następujących terminach:

Kwiecień 2011

29.04.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

Maj 2011

06.05.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

13.05.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

27.05.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

Czerwiec 2011

10.06.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

17.06.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

24.06.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

Lipiec 2011

08.07.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

15.07.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

22.07.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

Sierpień 2011

12.08.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

19.08.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

26.08.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

Wrzesień 2011

07.09.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

14.09.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

21.09.2011 roku w godz. 17.00 - 19.00

Tu kiedyś były szkoły (4)



W tym budynku przy ul. 29 Listopada do 1933 r. mieściła się ochronka, a od 1933 - 1939 r. Publiczna Żeńska Szkoła Powszechna. Po wojnie była tu placówka Wojska Polskiego, a następnie dom mieszkalny.

Poseł czeka

Poseł Eugeniusz Kłopotek zaprasza mieszkańców na dyżur poselski do sali konferencyjnej urzędu miasta - 4 maja od 10.00 do 11.30.

Jest praca

Zakład Gospodarki Komunalnej zatrudni Kierownika Działu Wodociągów i Kanalizacji. Wymagania:

- wykształcenie wyższe lub średnie,
- uprawnienia wodno - kanalizacyjne.

Telefon 52 387 13 96.

Pod znakiem sprawozdań

Dokończenie ze str. 1

do potrzeb szkoły muzycznej. Na tej podstawie będzie można przygotować dokumentację oraz podzielić zadanie na etapy. Szkoła muzyczna mogła będzie rozpocząć zajęcia zaraz po odświeżeniu klas, gdyż nie ma potrzeby wykonania innych prac remontowych odpowiedziała Teresa Substyk, zastępca burmistrza. Modernizacja natomiast będzie wymagała pozyskania środków i w miarę ich otrzymywania będzie mogła postępować. Docelowo planowane jest przywrócenie budynkowi jego charakteru z pierwszych lat funkcjonowania szkoły, czyli połowy XIX w.

Jeżeli chodzi o pytania o krawężnik przy ul. Bydgoskiej, oświetlenie kościoła, i pozostałe oświetlenie w mieście, burmistrz poinformował, że sprawy te będą sprawdzone. Procedura zgłaszania awarii jest natomiast następująca. Wydział Utrzymania Miasta przyjmując sygnały od mieszkańców i przekazuje je dalej do firmy Enea w Bydgoszczy, z którą mamy podpisaną umowę na konserwację i naprawę oświetlenia. Zgłoszone usterki powinny być usunięte w ciągu 48 godzin i na ogół tak się dzieje. W wypadku poważniejszych awarii czas naprawy jest dłuższy.

Całoroczne flagowanie, zdaniem burmistrza jest pomysłem do rozważenia. Dotychczas flagi na masztach przed urzędem są wieszane w święta państwowe, gdyż przepisy regulują okoliczności wieszania flagi Polski. Być może jednak należy zastanowić się nad umieszczeniem przed budynkiem urzędu flagi Solca Kujawskiego.

W tym roku odbyły się trzy spotkania w sprawie promu. Ustalenia są takie, że nasza gmina zobowiązała się do przygotowania koncepcji przeprawy promowej i wykonania wstępnego studium wykonalności. Jak podkreślił A. Nawrocki, będzie to proces trwający w czasie, ponieważ nie wszystko zależy od naszej gminy, a część danych niezbędnych do studium musimy uzyskać w innych instytucjach. Później trzeba wykonać projekt promy, wreszcie go zbudować, wcześniej uzyskać wiele uzgodnień. Najwcześniejszym terminem uruchomienia przeprawy wydaje się więc rok 2013.

T. Substyk zaznaczyła, że sprawę połączenia ścieżki rowerowej, czy wykonania dojazdu z ul. Robotniczej musi być ustalona ze starostwem, bo w grę wchodzi uzgodnienie dodatkowego oznakowania przejścia dla rowerzystów.

SPRAWOZDANIA

Obecna na sesji Iwona Skrzypińska, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa omówiła sprawozdanie z realizacji planu gospodarki odpadami oraz raport z wykonania programu ochrony środowiska. Omówienie obejmowało lata 2009 - 2010. Z zebranych danych wynika, iż nastąpił wyraźny wzrost zbieranych odpadów segregowanych, natomiast zmniejszyły się ilości odpadów komunalnych. Działania z zakresu gospodarki odpadami są realizowane systematycznie i nie ma potrzeby wprowadzania zmian w podstawowych

założeniach programu gospodarki odpadami. Doskonalenia natomiast wymagają działania segregacji odpadów u źródła, systemu gromadzenia odpadów opakowaniowych, system likwidacji dzikich wysypisk oraz selektywna zbiórka odpadów ulegających biodegradacji. Systematycznych działań wymaga również ciągle podnoszenie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców. W sprawozdaniu znalazł się też wykaz podmiotów posiadających zezwolenie burmistrza na świadczenie usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Są to: Zakład Gospodarki Komunalnej, Remondis, Corimp, Sanitrans, Taro, ProNatura.

Ze sprawozdania o wykonaniu programu ochrony środowiska wynika natomiast, że ścieki z terenu Solca Kujawskiego, Otorowa i Makowisk w stu procentach odprowadzane są do oczyszczalni „Kapuściska”. Łącznie do sieci kanalizacyjnej wpiętych jest 1521 przyłączy. Z kolei przyłączy wodociągowych na koniec ubiegłego roku było 1896, a zużycie wody wzrosło z 604 tys. m³ w 2009 r. do 619 tys. m³ w 2010 r. Jeśli chodzi o ochronę gleb, to najpoważniejszym źródłem zanieczyszczeń są tereny po byłej Nasycalni. W latach objętych raportem monitorowano czystość powietrza w gminie m.in. poprzez kontrolę nieruchomości pod kątem spalania odpadów. Sprawdzano także poziom promieniowania elektromagnetycznego, które jest dwunastokrotnie niższe od dopuszczalnego poziomu natężenia pola. W raporcie znalazły się też dane o utrzymaniu i renowacji zieleni miejskiej. W poprzednich dwóch latach nasadzono prawie 32 tys. sztuk kwiatów, 180 drzew liściastych oraz prawie 10 tys. krzewów. W tym samym czasie wycięto na terenie miasta 148 drzew oraz wydano pozwolenia na usunięcie 2500 szt.

Z kolei burmistrz zaprezentował sprawozdanie ze współpracy z organizacjami pozarządowymi. Podkreślił, że za mało organizacje te szukają środków na sfinansowanie swojej działalności poza budżetem gminy. Są takie, którym się to udaje, a są takie, które tego nie robią. O dofinansowanie klubów sportowych zapytał Lucjan Jelita Rydel. Radny chciał się dowiedzieć, jakie kryteria brano pod uwagę przy podziale środków. Czy przy następnym podziale będą brane pod uwagę kryteria sportowe, czy finansowe? Być może należałoby się zastanowić nad ustaleniem mechanizmu

wymuszającego poszukiwanie dodatkowych środków na działalność stowarzyszeń, mówił burmistrz, ponieważ w gminnym budżecie nie ma tylu pieniędzy, aby starczyło dla wszystkich w takiej wysokości, o którą wnioskuje w konkursach. Przewodniczący rady Jan Koszarski zaproponował, aby w wypracowanie takich kryteriów włączyła się również Komisja Edukacji, Kultury i Sportu.

NIETYLKO FINANSE

Zaproponowane zmiany budżetowe omówiła Alina Kowalska, skarbnik gminy. W planie wydatków skreślono zadanie inwestycyjne budowa dróg na Osiedlu Toruńskim ul. Tartaczna Lipowa w kwocie 852 tys. zł, a wprowadzono zadanie dotyczące budowy ul. Tartacznej, na które przeznaczono taką samą sumę. Zmniejszono także o 210 tys. zł sumę zadeklarowaną pierwotnie na zadanie ciąg pieszo rowerowy w ul. Leśnej i przeznaczono ją na przebudowę i rozbudowę dróg gminnych tj. ulic Lipowej, Sosnowej, drogi łączącej ul. Lipową z ul. Tartaczna. Wprowadzono również do planu wydatki 100 tys. zł na zakup wyposażenia dla Centrum Aktywności i Edukacji. Po zmianach dochody budżetu wyniosą 77.927.556 zł, a wydatki 82.927.556 zł. Zmiany w budżecie uwzględniono w wieloletniej prognozie finansowej. Kolejnym tematem finansowym było podjęcie uchwały o emisji obligacji komunalnych na kwotę 2,5 mln zł z przeznaczeniem na spłatę wcześniejszych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych pożyczek i kredytów.

Radni uchwalili również wielkość bonifikaty udzielonej Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej, która wnioskuje o przekształcenie prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości przeznaczonych lub wykorzystywanych na cele mieszkaniowe. Spółdzielnia wnioskuje o przyznanie 90 proc. bonifikaty, jednak uznano, iż powinna ona być taka sama, jakiej wcześniej udzielono SM Transportowiec czyli 80 proc.

Następne uchwały podjęte na sesji 13 kwietnia dotyczyły planowania przestrzennego. Wcześniej rada uznała, że trzeba sporządzić plany zagospodarowania przestrzennego w odniesieniu do planowanych terenów rekreacyjnych nad Wisłą oraz w Przyłubiu pod przyszłą modernizację drogi krajowej nr 10. W obu wypadkach nie ma już konieczności tworzenia planów, a inwestycje mogą być prowadzone na podstawie odrębnych przepisów, stąd rada uchyliła swoje poprzednie uchwały.

Majowe święta

Dokończenie ze str. 1

3 maja

- godz. 10.45 - zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji przed urzędem miasta;

- godz. 11.00 - Msza Św. za Ojczyznę w kościele Św. Stanisława Biskupa

i Męczennika; po nabożeństwie składanie wiązanek;

8 maja

- godz. 10.15 - zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji pod urzędem miasta, następnie złożenie wiązanek w miejscach pamięci;

- godz. 11.00 - Msza Św. w kościele Św. Stanisława Biskupa i Męczennika z okazji święta patrona Solca Kujawskiego.

Wojenne obozy pracy

W pierwszych latach okupacji hitlerowskiej w Solcu Kujawskim powstawały obozy pracy cywilne, jak i stalagi, czyli obozy jenieckie dla żołnierzy angielskich, francuskich, rosyjskich, a pod koniec wojny również włoskich. Budowano je bardzo szybko i prowizorycznie. Na takie tempo miał wpływ brak siły roboczej w istniejących na terenie Solca zakładach, jak również w gospodarstwach rolnych miejscowych Niemców. Złożyło się na to szereg okoliczności. Eksterminacja części polskiej ludności w pierwszych miesiącach wojny i okupacji Niemcy zamordowali wielu mieszkańców Solca; oraz późniejsze deportacje do Generalnej Guberni, a także wywózka na roboty przymusowe do Niemiec i wcielenie do wojska części Niemców i Polaków, którzy podpisali tzw. volkslistę. Przyczyniło się to do powstania w naszej gminie szeregu obozów dla tanej siły roboczej. Jeńcy mieszkali w bardzo prymitywnych, niehigienicznych warunkach. Byli bardzo słabo odżywiani i często poddawani drakońskiej dyscyplinie, szczególnie w podobozach administracyjnie podległych Stalagowi XX A w Toruniu. Opiekę medyczną zapewniała przyuczona załoga z Bydgoszczy. Wszystkie wykorzystane w materiale informacje pochodzą z rozmów z mieszkańcami Solca, byłymi jeńcami (tuż po zakończeniu wojny), jak i z zapisków z kroniki sołeckiego koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W Solcu Kujawskim w czasie wojny funkcjonowało osiem obozów i podobozów toruńskiego stalagu XXA.

STOCZNIA

Jednym z nich był obóz powstały w lutym 1942 r. Zlokalizowany był w stoczni rzecznej na Przedmieściu Toruńskim. Barak były zlokalizowane na terenie zakładu. Jeńcy angielscy, w liczbie od 30 do 150, pracowali w tamtejszych warsztatach mechanicznych. Od jeńców wymagano dużej dyscypliny i wydajności pracy, nie zapewniając jednocześnie odpowiednich racji żywnościowych. Jako że Anglia należała do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, jej obywatele nie głodowali, ponieważ otrzymywali paczki żywnościowe przesyłane przez tę organizację. Mimo dyscypliny Niemcy pozwalali Anglikom na swobodną organizację

wolnego czasu. Dlatego mógł powstać zespół piłkarski, a zawodnicy trenowali na boisku, urządzonym po drugiej stronie szosy, przy której była stocznia. Odbywały się też zawody międzyobozowe, kwitło też życie kulturalne. Tak wspominał Feliks Skrzypiński, członek sołeckiego ZBoWiD u.

NASYCALNIA

Także ten obóz działał od 1942 r. Dwa baraki o znośnych warunkach, ogrzewane przez kotłownię zakładową, z bieżącą ciepłą wodą i sanitariatami, stały na terenie Nasycalni. Przebywało w nich około trzydziestu jeńców z północnej Szkocji. Pracę wykonywali razem z Polakami przy załadunku i rozładunku wagonów. Różnica polegała na tym, że Polacy musieli nosić podkłady w pojedynkę, a Anglicy mogli we dwóch. W zakładzie pracowały też Rosjanki, zatrudnione przy uzbrajaniu podkładów, porządkowaniu terenu zakładu, przygotowywaniu nasypów na szlakach kolejowych. W zakładzie panowała bardzo ostra dyscyplina, ponieważ był on często wizytowany. Jednak po pewnym czasie nawiązywały się między jeńcami i pracownikami znajomości, choć były one utrzymywane w tajemnicy. Także tu Brytyjczycy otrzymywali paczki żywnościowe, którymi nieraz dzielili się z Polakami i mieli swoją drużynę piłkarską.

GARBARY

W czerwcu 1942 r. na obszarze między torami kolejowymi i ulicą Garbary bardzo szybko Niemcy zbudowali cztery baraki wraz z wartownią. Obóz ten nazywano „obozem karnym”. Osadzono w nim miejscowych Polaków oraz tych, którzy trafili tu na roboty przymusowe do okolicznych gospodarzy. W obozie przebywało też sześćdziesiąt Rosjanek w wieku od 16 do 25 lat. Więźniowie byli zatrudniani na placu składowym nasycalni, jak również na szlaku kolejowym Bydgoszcz Toruń. Warunki w obozie były bardzo złe, wyżywienie słabe i mało, dlatego już w 1942 r. ośmiu polskich robotników zbuntowało się. Aresztowało ich Gestapo i po przesłuchaniu w bydgoskim sądzie wywieziono ich do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Pod koniec 1944 r. stano obozu wynosił 130 kobiet Polek i Rosjanek, które w styczniu 1945 r. wywieziono.

Z rozmów i dokumentów nie udało mi się ustalić dokąd. Po wyzwoleniu i likwidacji obozu baraki zamieniono na mieszkania dla pracowników Nasycalni. Niektóre, już po wielokrotnych remontach, stoją do dziś.

POWSTAŃCÓW

Obóz był usytuowany po zachodniej stronie ul. Powstańców. Od południa sięgał po dzisiejsze ulice Dębową i Bukową, wtedy była tam granica lasu. Mieściło się w nim szesnaście baraków, ogrodzonych drutem kolczastym do wysokości 2,5 m. Wejście do obozu, w którym przetrzymywano Anglików, a później również



Włochów, było od ul. Powstańców, gdzie stała wartownia. Warunki lokalowe były trudne. Baraki były ogrzewane ceglanymi piecami, miały małe okna pod samym dachem, prycze były wysłane słomą, toalety zbite z desek stały na zewnątrz. Na placu apelowym było podwyższenie, które nieraz służyło jako ring bokserski i podest dla jenieckiej orkiestry. Jak w każdym obozie panowała surowa dyscyplina, a straż obozowa była brutalna i za drobne przewinienia jeńcy byli dodatkowo karani. Praca przy rozbudowie zakładu i budowie szkoły dla niemieckiej młodzieży oraz innych pracach ziemnych była również ciężka. Jeńcy wykonywali ją bez względu na warunki atmosferyczne. Gdyby nie pomoc Czerwonego Krzyża w obozie zapewne panowałby głód. Anglicy dzielili się swoimi paczkami z jeńcami włoskimi, czym uchronili ich przed głodem. Jedzeniem obdarowywali zapewne też wartowników, czym zaskarbiali sobie ich wdzięczność. Mimo złych warunków zgodnie z Konwencją Genewską Niemcy pozwolili na zorganizowanie życia kulturalnego



i sportowego. Były zespół muzyczny drużyna bokserska i drużyna piłkarska, której treningi odbywały się na gruntach państwa Orlikowskich. Przechodząc kolumnami przez miasto, jeńcy czasami śpiewali w swoim ojczystym języku. Pewnie też pieśni patriotyczne, z czego Niemcy nie byli zadowoleni.

Po wojnie, kiedy wróciłem z wygnania do Solca, sam widziałem owe baraki, ale za ogrodzeniem nie było już jeńców angielskich, a nowi lokatorzy. Przetrzymywano tam niemieckie rodziny. Czasem dawałem



Komando "Stocznia". Jeńcy angielscy przed swoim barakiem.

dzieciom trochę jedzenia, przysłowiową kromkę chleba i ziemniaki. Choć sam doznałem głodu u niemieckich gospodarzy, byłem poszczupły psami, to na widok proszących o jedzenie brała mnie litość i mama dawała mi coś, abym im od czasu do czasu zaniósł.

PRZYŁUBIE

Obóz znajdował się naprzeciwko ówczesnego gospodarstwa niejakiego Merschla, po drugiej stronie drogi (obecnie drogi krajowej nr 10). Trzy bardzo duże baraki typu stajennego były ogrodzone drutem kolczastym. Początkowo przebywało w nich 90. Anglików i 160. jeńców rosyjskich. Stan ten często się zmieniał, ale w 1944 r. był znacznie większy i wynosił nawet do 350 osób. Tak, jak w pozostałych miejscach jeńcy spali na pryzkach krytych słomą, baraki ogrzewano ceglanyimi piecami. Na zewnątrz stały koryta do wody służące jako umywalnie. Każdy ranek rozpoczynał się apelem, podczas którego liczono więźniów i przydzielano im pracę. Często trafiali do soleckich zakładów. Niwelowali także teren pod dzisiejszą obwodnicę (drogę krajową nr 10). Strażnikami byli starzy Niemcy, dopuszczający się często brutalnego traktowania, szczególnie jeńców rosyjskich. Były też przypadki rozstrzelania. Ale jeńcy umierali także z głodu. Na dwanaście osób był jeden chleb, zupełnie gotowano z buraków pastewnych lub brukwi, tylko opłukiwanych. Jeśli obsługa kuchni je obrała, była karana, opowiadała p. Korpus. Jeden z innych moich rozmówców Tadeusz Hemerling, pracował u niemieckiego gospodarza i woził piasek na podbudowę drogi. Przygotowując karmę dla koni mieszał ją z gotowanymi ziemniakami i marchwią, które potem wybierał i dawał jeńcom. Przetrzymani w sąsiedniej strefie jeńcy angielscy, francuscy i amerykańscy byli traktowani dużo lepiej. Mieli zagwarantowany kontakt pocztowy z najbliższymi, Czerwony Krzyż wyplacał im pieniądze w specjalnej walucie obozowej, z domów dostawali paczki żywnościowe, nawet strażnicy im zazdrościli.

PLĄTNOWO

Obóz ten był największy na terenie gminy. Składał się z 27 stajennych baraków. Znajdował się na wznieśieniu po stronie kościoła, w odległości około kilometra. Wjazd na jego teren usytuowany był od strony Bydgoszczy. Opodal bramy znajdował się barak wartownia. Jeńców, głównie włoskich, pilnowali żołnierze Wehrmachtu. Więźniowie pracowali w pobliskich warsztatach stolarskim, ślusarskim, kowalskim oraz przy rozbudowie zakładów chemicznych (obecnie Zachem). Z tego względu obóz podlegał szczególnemu rygorowi i do okolicznych mieszkańców nie docierały żadne informacje.

MAKOWISKA

Według informacji uzyskanych w rozmowach z mieszkańcami, w obozie przebywało 180. jeńców radzieckich. Wykorzystywano ich do prac ziemnych. Kopali studnie głębinowe w Łęgnowie, rowy melioracyjne, budowali kanały i bunkry we wsi Kabat. Przy drodze ze wsi Chrośna do Nowej Wsi Wielkiej stawiali prowizoryczne, drewniane hale, służące za kamuflaż zakładów chemicznych. W czasie nalotów miały być one oświetlane, aby wprowadzić alianckich lotników w błąd. Sam widziałem te hale tuż po wojnie, jak były demontowane.

WYPALENISKA

Według informacji przekazanych do kroniki ZBoWiD-u przez Józefę Brzozowską i Stanisławę Gorzową, pracujące we młynie w Wypaleniskach, obóz powstał w 1942 r. Na początku przebywało w nim około 200 Anglików, a pod koniec 1942 r. wywieziono ich, a na to miejsce sprowadzono około 300 jeńców rosyjskich. Jeśli Anglicy byli traktowani znośnie, tak z rosyjskimi obchodzono się bardzo brutalnie. Ciała zabitych wywożono do pobliskiego lasu. Jeńcy budowali drogi dojazdowe, naprawiali wały przeciwpowodziowe. Obóz był odizolowany od reszty, ale na pewno podlegał toruńskiemu stalagowi XXA.

OTOROWO

Od listopada 1942 r. w Otorowie

przebywała grupa 19 dziewcząt z Holandii, które pracowały w gospodarstwach niemieckich rolników. Nie były one więźniami, czy robotnikami przymusowymi. Trafiły na nasz teren w celu zapoznania się z warunkami życia na wschodnich rubieżach ówczesnej III Rzeszy. Ponieważ mieszkały w dużych miastach i nigdy nie pracowały na roli, nie oczekiwano od nich wydajnej pracy w polu. Dlatego władze okupacyjne skierowały pismo do miejscowego agronoma powiatowego, aby uświadamiał niemieckich rolników, że Holenderki nie zostały przydzielone do gospodarstw jako siła robocza. Chciano głównie zaszczerpić w nich idee wielkoniemieckie i zachęcić do osiedlania się na tych terenach w przyszłości.

Roman Zakrzewski

Cenny dar dla muzeum

13 kwietnia Muzeum Solca odwiedził Jakub Kucharski z Aleksandrowa Kujawskiego i przekazał ciekawe eksponaty.

J. Kucharski jest emerytowanym nauczycielem. W 1929 r. urodził się w Solcu Kujawskim, a już w 1935 r. wyprowadził się z rodzicami do Torunia. Potem w Solcu był tylko przejazdem. Teraz, jak sam mówi, chciałby przekazać część pamiątek swemu rodzinnemu miastu. Z wczesnego dzieciństwa w Solcu panu Kucharskiemu najbardziej utkwiły w pamięci zabawy na podwórku przy domu "strażnika wodnego" oraz fryzjer Kokot. Ojciec pana Jakuba, Jan był działaczem soleckiej Polskiej Partii Socjalistycznej i już po wyprowadzeniu się z Solca nadal utrzymywał kontakty z liderem soleckiej PPS Franciszkiem Danielakiem. Wśród zdjęć przekazanych do muzeum są m.in.: zdjęcie soleckich działaczy PPS ze swoim sztandarem, przy wejściu do Parku Miejskiego, czy unikalna fotografia zrobiona przy okazji posiedzenia soleckiej Rady Miejskiej 10 lipca 1939 r. - prawdopodobnie ostatniego posiedzenia Rady przed wybuchem II wojny światowej.

R. Kubiak



Na górnym zdjęciu Jakub Kucharski na tle miejsca przy ul. Wolności, gdzie przed wojną znajdował się dom, w którym przyszedł na świat. Na dolnym soleccy działacze PPS ze sztandarem, na którym widnieje napis "Proletariusze wszechświata łączcie się".



**MUZEUM SOLCA IM. KSIĘCIA PRZEMYSŁA ZAPRASZA
NA OTWARCIE WYSTAWY FOTOGRAFII**

PIOTRA SUMARY

PIELGRZYMKI PAPIEŻA

W SOBOTĘ 30 KWIETNIA, O GODZINIE 16.30

W SIEDZIBIE MUZEUM (UL. TORUŃSKA 8)

WYSTAWA BĘDZIE CZYNNĄ DO KOŃCA MAJA.

WSTĘP WOLNY

A 2 MAJA OD 11.00 DO 17.00 - MAJÓWKA W MUZEUM

Po pracy

14 maja w Soleckim Centrum Kultury będzie miał miejsce całonocny maraton teatrów pod hasłem *Teatr po pracy*. Jeszcze napływają zgłoszenia do Ogólnopolskich Spotkań Teatrów Amatorskich *Teatr Po Pracy*, które odbędą się w SCK po raz szósty. Wiemy już, że oprócz naszych rodzimych aktorów do Solca przyjadą amatorzy z Białegostoku, Zgorzelca, Piotrkowa Trybunalskiego, Warszawy, Chełma...

Przypomnijmy, że jest to jedyny, liczący się w kraju przegląd teatrów amatorskich, w których występują ludzie dorośli różnych zawodów i przekonań, dla których hobby i sposobem na życie jest właśnie "uprawianie" teatru po pracy.

Spotkania nie mają charakteru typowego konkursu, czy festiwalu. Nagrody przyznaje jury złożone z publiczności. Będzie ono obradować pod

Z żałobnej karty

"Dobry przyjaciel jest wielkim darem nieba" PLATON

+ GABRIELA
ADAMCZYK

Gabrysiu - "przyjaciółko od serca" z jednej ławy szkolnej, zawsze oddana, życzliwa i wierna danemu słowu. Wspólnie przeżywałyśmy młodość, wkraczałyśmy w dorosłość i zmagaliśmy się z przeciwnościami losu zawsze razem.

Renia Osińska

Byłaś z nami od początku. Najmocniej i najpełniej przy narodzinach *Szlabanu* w 1997 roku. W pierwszych programach występowałaś w skeczach, śpiewałaś i pisałaś teksty. Potem, gdy kabaret przerodził się w teatr - grałaś skromną, ale ważną rolę w jednoaktówce *Mrożka - Na pełnym morzu*, by w następnej mrożkowej premierze *Serenady* awansować na Dyrektora Teatru. We fraku, w cylindrze, z laseczką otwierałaś i zamykałaś spektakl mądrym, pięknym monologiem. Podzielałaś naszą miłość do teatru i Mrożka, pracowałaś dla i w Soleckim Centrum Kultury. Łączył nas nie tylko teatr, ale wszystko to, co kulturalne, artystyczne... Mieliśmy tę samą wrażliwość. I mieliśmy jeszcze do siebie wrócić. ŻEGNAJ.

Szlabanowcy,
Soleckie Centrum Kultury

okiem znanego profesjonalisty **Marka Piwowskiego**.

W latach ubiegłych tę rolę pełnili min. Mariusz Puchalski, Andrzej Maria Marczewski, Jan Nowicki, Marek Siudym, Andrzej Kopiczyński, Olgierd Łukaszewicz.

Jest on znanym i cenionym twórcą wielokrotnie nagradzanych filmów fabularnych, dokumentalnych, a także spektakli teatru telewizji. W jego dorobku znajdują się tak kultowe dzieła jak "REJS", "Przepraszam, czy tu biją?" oraz "Urowadzenie Agaty". Piwowski słynie z tego, że swoje produkcje obsadza głównie tzw. naturszczykami - amatorami bez aktorskiego wykształcenia czy teatralnych doświadczeń. Stanowić zatem będzie absolutny autorytet podczas soleckiej imprezy, której uczestnikami są właśnie osoby amatorsko zajmujące się aktorstwem. Jego kompetencje w tej dziedzinie wzbogaca fakt, że sam - jako amator - grywał role w filmach, m.in. Skolimowskiego, Zanussiego i Tyma.

Najlepsi aktorzy i reżyserzy otrzymają *Złote Szlabany*, honorowe dyplomy i nagrody. Główna Nagroda im. Mariana Fryszke, zmarłego wspaniałego aktora soleckiego Teatru *Szlaban* - zostanie przyznana za najlepszą kreację aktorską Spotkań. Spotkania *Teatr po pracy* są dofinansowane przez Starostwo Powiatowe w Bydgoszczy.

W skrócie

MAJOWY KONCERT

3 maja w Kościele pw. Nawrócenia Świętego Pawła podczas uroczystego, tradycyjnego koncertu z okazji Święta Konstytucji wystąpią: Chór *Hasło* z Bydgoszczy oraz soliści Grupy Wokalnej *I co dalej* pod kierunkiem Krzysztofa Filasińskiego z Soleckiego Centrum Kultury. Koncert rozpocznie się po mszy o godz. 15.00. Wstęp wolny.

CASABLANCA

4 maja o godz. 19.00 Grupa teatralna *Szlaban* SCK zaprasza na kolejną premierę. Spektakl CASABLANCA na podstawie sztuki Marcina Szczygielskiego pt. *Wydmuszka* przygotował Piotr Szymański. W głównych rolach wystąpią Monika Kuchta i Julita Łobocka. Na scenie w specjalnej roli pojawi się także Michał Malok. Spektakl adresowany jest do osób dojrzałych, to komedia, ale liryczna... Bezpлатne zaproszenia można odebrać w sekretariacie SCK. Casablanca będzie także prezentowana w ramach Spotkań *Teatr po pracy*; a specjalny spektakl połączony ze spotkaniem z autorem zaplanowany jest pod koniec maja. Marcin Szczygielski jest pisarzem - autorem kilkunastu książek, grafikami, dziennikarzem i projektantem wnętrz.

PIKNIK RODZINNY
686. URODZINY MIASTA

7 PRZYSTAŃ WODNA SALINA
maja 2011
godz. 16:00 - 23:00

W programie:
występy zespołów muzyczno - coverowych
koncert IRENY JAROCKIEJ
ogródki piwne i gastronomiczne
mini wesołe miasteczko
atrakcje dla dzieci i dorosłych

Trwa walka o kwalifikacje na paraolimpiadę

W marcu we włoskim Lignano rozpoczęły się międzynarodowe turnieje kwalifikacyjne tenisistów stołowych osób niepełnosprawnych. Należą one do cyklu wielu turniejów Pucharu Świata, z których punkty pozwalają na udział w wymarzonej



dla każdego sportowca imprezie sportowej, w tym wypadku londyńskiej Paraolimpiadzie 2012.

Mieszkanca Solca Kujawskiego, Dorota Buclaw wywalczyła we Włoszech brązowy medal, co sprawiło, że w tegorocznym rankingu światowym awansowała w swojej grupie schorzeniowej na 2 miejsce, a w kwalifikacyjnej na 13. Aż do końca

2011 r. zawodniczki z całego świata będą rozgrywały mecze o punkty, a tym samym o pewną kwalifikację do Londynu. Takich miejsc dla kobiet grających na wózkach międzynarodowa federacja tenisa stołowego przyznała 12.

W tej sytuacji nasza zawodniczka, trenująca na co dzień w hali OSiR-u w Solcu Kujawskim, ma bardzo duże szanse. Przypomnijmy, że miesięcznie spędza ona około 36 godzin na treningach z dojeżdżającym z Olszyna trenerem Zbigniewem Zalesińskim oraz sparing partnerem, liderem miejscowego MLKS Danielem Szczepańskim.

Od maja D. Buclaw zacznie walczyć o kolejne punkty na turniejach w całej Europie. Największą tegoroczną imprezą są październikowe Mistrzostwa Europy, które odbędą się w Chorwacji.



W rozegranych 18 kwietnia br. na boisku głównym i bocznym stadionu Ośrodka Sportu i Rekreacji **Mistrzostwach Powiatu Bydgoskiego szkół gimnazjalnych w piłce nożnej chłopców drużyna Gimnazjum Publicznego nr 2 zajęła pierwsze miejsce**, uzyskując prawo występu w ćwierćfinałach wojewódzkich. Do rywalizacji w Solcu przystąpiło osiem zespołów, reprezentujących wszystkie gminy Powiatu Bydgoskiego.

Sportowy początek maja

1 maja na boisku Orlik przy Szkole podstawowej nr 4 odbędzie się piłkarski Turniej Dzikich Drużyn. Rozgrywki będą prowadzone w trzech kategoriach: klasy I - III (godz. 10.00), klasy IV - VI (12.00) i gimnazja (14.00). W sześcioosobowych drużynach może wystąpić maksymalnie po trzech zawodników trenujących w klubach. Zgłoszenia do 30 kwietnia w OSiR lub na

Orliku, telefonicznie 52 387 20 15 lub na sekretariat@osir.soleckujawski.pl. Natomiast 3 maja w hali ośrodka sportu rozegrany zostanie III Otwarty Turniej Siatkówki o Puchar Burmistrza Solca Kujawskiego. Udział mogą wziąć drużyny reprezentujące firmy i instytucje. Zgłaszanie uczestnictwa do 29 kwietnia tel. 52 387 20 15, e-mail: sekretariat@osir.soleckujawski.pl. Początek zawodów siatkarskich o godz. 10.00.

**VII Otwarte Biegi Uliczne
o Puchar Burmistrza
i Przewodniczącego Rady Miejskiej
Solca Kujawskiego**
Bieg zarejestrowany w akcji Polska Biega !!!
8 maja od godz. 10.00



Jabulani na czele

Tydzień przed świętami piłkarze Solecckiej Ligi Orlika rozegrali 10 kolejną mecz sezonu 2010/2011. Pierwsze dwa spotkania były bardzo zacięte, a zwycięsko z nich wyszły zespoły ZNS oraz Oldbojów, którzy w ważnym meczu zrewanżowali się Solfomowi za porażkę z rundy jesiennej. W kolejnym spotkaniu Rudy 102 podtrzymał dobrą passę i rozgromił Deafs, zaś w następnym meczu Jabulani pewnie wygrali z Kujawiakiem. W tabeli Prowadzi zespół Jabulani przed Oldbojami i ZNS. Następane mecze 8 maja.

Halowa minisiatkówka

7 maja br. (sobota od godz. 9.00) w hali sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji odbędzie się Wojewódzki Turniej Eliminacyjny dziewcząt w ogólnopolskich rozgrywkach pod nazwą: „**Mistrzostwa w minisiatkówce o Puchar Kinder+ Sport 2011**”. Będą to zawody w których rywalizują zespoły dwu-, trzy- lub czteroosobowe. W zawodach mogą startować zawodniczki zarówno zrzeszone jak i nie zrzeszone w K-PZPS. Rozgrywki prowadzone są zgodnie z regulaminem i przepisami gry w minisiatkówkę. Organizatorem turnieju jest z UKS „SOL-SPORT”. Zgłoszenia w dniu zawodów bądź wcześniej na: solsport@wp.pl. Zgodnie z regulaminem w rozgrywkach uczestniczyć mogą dziewczęta w następujących rocznikach: **DWÓJKI -rocznik 2000 i młodsze, TRÓJKI- rocznik 1999 i młodsze, CZWÓRKI- rocznik 1998 i młodsze.**

W SOLECKIE
WIADOMOŚCI
Z RATUSZA 

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy, ul. 23
Stycznia 7, 86-050 Solec Kujawski.
Tel. 52 - 387 - 01 - 32
e-mail: rzecznik@soleckujawski.pl
Redaguje Zbigniew Stefański.
Druk: *RedGraf* Józef Śmigaj,
Solec Kujawski.

Trwają zapisy do szkoły muzycznej

Nauka gry na: fortepianie,
skrzypcach, wiolonczeli,
akordeonie, saksofonie, flecie
poprzednim, gitarze, klarnecie,
perkusji.



Podania
do 26 maja!

25 - 26 maja
16.30 - 18.30

Badanie predyspozycji
muzycznych kandydatów

Tel. 52 387 47 65



Szukasz pomocy, porad, wsparcia
w rozwiązywaniu swoich problemów
życiowych
lub swojej rodziny?

Skorzystaj z pomocy specjalistów
w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy
Społecznej:

PUNKT KONSULTACYJNY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM

ul. 29 Listopada 12, Solec Kujawski,
tel. 52 387 01 38
czynny:

- w poniedziałki w godz. 15.15 - 17.45
- w czwartki w godz. 15.15 - 17.45

PUNKT KONSULTACYJNY DLA OSÓB

WSPÓLUZALEŻNIONYCH
ul. 29 Listopada 12, Solec Kujawski,
tel. 52 387 01 38
czynny:

- w środy w godz. 15.15 - 17.45

PUNKT KONSULTACYJNY ds. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE

ul. 29 Listopada 10, Solec Kujawski,
tel. 52 387 87 12
czynny:

- w poniedziałki w godz. 15.15 - 17.45

PUNKT KONSULTACYJNY ds. PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII

ul. 29 Listopada 12, Solec Kujawski,
tel. 52 387 01 38
czynny:

- w ostatni piątek miesiąca w godz.
15.15-17.15

USC zanotował

MAŁŻEŃSTWA:

Bożena Szewc - Maciej Ryszard Zelek (24 kwietnia 2011 r.)
Katarzyna Czajkowska - Mirosław Rogulski (24 kwietnia 2011 r.)

Najlepsze życzenia na nowej drodze życia!

Pani Marii Rozwodowskiej
szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Dyrekcja oraz pracownicy
Szkoły Podstawowej Nr 4
w Solcu Kujawskim

Z wielkim żalem i smutkiem
żegnamy zmarłą 25 kwietnia 2011 r.
drogą naszym sercom Koleżankę

GABRIEŁĘ ADAMCZYK

Będzie nam brakowało Twojej
energii i uśmiechu. Rodzinie składamy
wyrazy głębokiego współczucia.
KOLEŻANKI i KOLEDZY
MATURA '75

Wyrazy głębokiego
współczucia Pani Beacie
Bojakowskiej z powodu
śmierci

Mamy

składają
Dyrekcja i pracownicy
Szkoły Podstawowej Nr 4
w Solcu Kujawskim

W szczerym żalu żegnamy byłego
Kierownika Referatu Rolnictwa
i Gospodarki Gruntami Urzędu
Miasta i Gminy w Solcu Kujawskim

GABRIEŁĘ ADAMCZYK

WSPÓLPRACOWNICY

W ZWIĄZKU Z PRZENIESIENIEM BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ DLA
DOROSŁYCH DO NOWEJ SIEDZIBY
OD 5 MAJA 2011 R.
BIBLIOTEKA MIESZCZĄCA SIĘ
W SOLECKIM CENTRUM KULTURY
BĘDZIE NIECZYNNA

ZAPRASZAMY

na spotkanie z zawodnikami
Polonii Bydgoszcz
w Solcu Kujawskim

W programie:

- możliwość zrobienia zdjęcia
na prawdziwym motorze żuźlowym
- przymierzenie kombinezonu,
- otrzymanie autografu
- zdobycie wejściówki na mecz żuźlowy.

Organizatorzy:



Urząd Miasta i Gminy
Solec Kujawski



Stowarzyszenie Pomagamy
Polonii



AGAR
Efektywne Media

Darmowe wejście dla mieszkańców naszej gminy na mecz 8 maja Polonia
Bydgoszcz- Orzeł Łódź. Specjalnie dla nas będzie przygotowana osobna bramka,
przy której po okazaniu dowodu lub legitymacji wejście na mecz jest bezpłatne.

7
M
A
J
A
2
0
1
1